**Piosenki - Listopad**

**"Jest takie miejsce - Polska" (To Polska właśnie)**

Jest takie miejsce na mapie świata

Gdzie mieszka Mama, ja, no i Tata

Gdzie płynie Wisła, gdzie są Mazury

U góry Bałtyk, na dole góry

Tu swą wielkością wszystkich zachwyca

Miasto Warszawa, nasza stolica

a Orła zdobi złota korona

Flaga powiewa, biało-czerwona

To Polska właśnie, to moje miejsce

Tutaj mocniej bije mi serce

Polska, Polska, Polska

Gdzieś nad wierzbami szumi muzyka

Ta od Chopina, od Fryderyka

Tu koleżanko oraz kolego

Tak wiele miejsca jest dla każdego

To Polska właśnie, to moje miejsce

Tutaj mocniej bije mi serce

Polska, Polska, Polska

W tych wielkich miastach i małych wioskach

To nasza wspólna Ojczyzna

Polska, Polska, Polska

To Polska właśnie , to moje miejsce

Tutaj mocniej bije mi serce

Polska, Polska, Polska

https://www.youtube.com/watch?v=PYd5i93h1Ls

**Ballada księżycowa**

Hej, to ja

Jestem Ziemi bliski

Znają mnie tam wszyscy bo

Dzień po dniu krążę u jej boku

I rozświetlam nocy mrok

Choć Ziemia mnie przyciąga

Bym nie odstąpił jej na krok

Ja i tak lekko się odsuwam

O cztery centymetry w rok

Ona mnie bardzo potrzebuje

Mam na nią dobry wpływ, jej przechył stabilizuję

To sprawia, że ma dobry klimat

I stałe pory roku: wiosna, lato, jesień, zima

W pobliżu Ziemi krąży

Jej naturalny satelita

Odbija światło Słońca

Raz błyszczy w pełni, raz całkiem znika

Widoczny z jednej strony

Bo drugą wciąż przed nami skrywa

Taka już jest natura

Naszego srebrnego Księżyca

Poobijany jestem strasznie

Przez różne małe ciała niebieskie

Podziurawiły mi powierzchnię

Te rany zostaną mi chyba na zawsze

Bo nie mam atmosfery

Co mogłaby mnie zmienić

Nie wieje na mnie wiatr

Opadów deszczu także brak

Nic nie może się odmienić

Bez działania atmosfery

Krajobraz przez to mam bardzo ponury

Pokrywa gęsty pył każdą dziurę, wszystkie góry

Lecz mam też tutaj nie lada atrakcję

Łatwo po mnie skakać, mam małą grawitację

W pobliżu Ziemi krąży

Jej naturalny satelita

Odbija światło Słońca

Raz błyszczy w pełni, raz całkiem znika

Widoczny z jednej strony

Bo drugą wciąż przed nami skrywa

Taka już jest natura

Naszego srebrnego Księżyca

Księżyca...

Księżyca...

Czasami Księżyc także za dnia

Chce nam pokazać na co go stać

Chce też być gwiazdą, na pierwszym planie

Zasłonić Słońce, oto jest wyzwanie

Choć jestem mniejszy, to mam dużą przewagę

Jestem blisko Ziemi, a Słońce dużo dalej

Gdy nasza trójka jest w jednej prostej linii

Dochodzi do zaćmienia, taki jestem sprytny

W pobliżu Ziemi krąży

Jej naturalny satelita

Odbija światło Słońca

Raz błyszczy w pełni, raz całkiem znika

Widoczny z jednej strony

Bo drugą wciąż przed nami skrywa

Taka już jest natura

Naszego srebrnego Księżyca

https://www.youtube.com/watch?v=5Am8X\_iHzz4

**Wiersze - Listopad**

Ojczyzna - Agata Dziechciarczyk

Ojczyzna nasza

Przyjazna narodom

Przez Polskę do różnych

Krajów drogi wiodą

Na zachód Niemcy

Od wschodu Ukraina wita

Na południu pojeździsz

Po słowackich szczytach

Przez Bałtyk popłyniesz

W skandynawskie kraje

Lecz zewsząd wrócisz,

Bo co polskie kochane

Na mapie jeszcze inni sąsiedzi

Możesz przeróżne kraje zwiedzić

Litwa, Białoruś, Czechy czekają

Piękne też krajobrazy mają

Lecz to co polskie

Jest zawsze naj!

Bo to Ojczyzna

Nasz własny kraj!

**Dinozaury Aleksandra Wojtyła**

Dinozaury to takie stworzenia,

których już od dawna na świecie nie ma.

Niektóre były duże, wielkości wieżowca,

a inne małe, na przykład jak owca.

Drapieżny tyranozaur był groźny szalenie,

jego się bało każde stworzenie.

Jak szedł to wokół ziemia drżała,

siał pośród zwierząt strachu bez mała.

Największe były brontozaury chyba,

ich szyje sięgały prawie do nieba.

Skubały listki z koron drzew,

smakował im także mały krzew.

Pterozaury to gady, które latały,

one naszym ptakom początek dały.

Diplodoki to gady pływające,

ich rozmiary były imponujące.

Dinozaury wyginęły miliony lat temu

i do dzisiaj nie wiemy czemu.